

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014r. Sąd Rejonowy w Łowiczu oddalił powództwo P. K. przeciwko Skarbowi Państwa-Zakładowi Karnemu o zadośćuczynienie w kwocie 20000zł.

W sprawie Sąd I instancji ustalił, że w okresie objętym żądaniem pozwu powód P. K. kilkakrotnie przebywał w Zakładzie Karnym w Ł. i był osadzony w celach:

- 227 (11 - 15.03.2010r.) o pow. 11,46 m² przeznaczonej dla 3 osób,
- 207 (15 - 19.03.2010r.) o pow. 15,62 m² przeznaczonej dla 5 osób,
- 209 (19.03. - 22.04.2010r.) o pow. 15,04 m² przeznaczonej dla 5 osób,
- 230 (22.04. - 07.05.2010r.) o pow. 14,22 m² przeznaczonej dla 4 osób,
- 208 (08.02. - 18.03.2011r.) o pow. 16,10 m² przeznaczonej dla 5 osób,
- 201 (18.03. - 31.05.2011r.) o pow. 15,55 m² przeznaczonej dla 5 osób,
- 200 (31.05. - 10.06.2011r.) o pow. 26,83 m² przeznaczonej dla 8 osób,
- 327 (10 - 15.06.2011r.) o pow. 15,06 m² przeznaczonej dla 5 osób,
- 310 (15.06. - 11.07.2011r.) o pow. 15,67 m² przeznaczonej dla 5 osób,
- 109 (11.07. -- 14.09.2011r.) o pow. 15,06 m² przeznaczonej dla 5 osób,

Każda cela w zakładzie Karnym w Ł. wyposażona jest w sprzęt kwaterunkowy w postaci łóżek, stołów, szafek, taboretów, każdy osadzony ma osobne miejsce do spania. Ilość sprzętu jest dostosowana do ilości osadzonych. W celi jest w.c. oddzielone ścianami murowanymi od podłogi do sufitu, wyposażone w drzwi. W celi jest umywalka z bieżącą zimną wodą dostępną przez całą dobę. W celi jest wentylacja grawitacyjna, oświetlenie jest naturalne przez okna i jarzeniowe, okna są otwieralne. Osadzeni otrzymują środki higieny osobistej raz w miesiącu w ilości określonej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości, tj. jedno mydło, jeden papier toaletowy, jedną maszynkę do golenia, 200g proszku do prania. Otrzymują również środki do utrzymania czystości w celi raz w miesiącu zgodnie z zarządzeniem Dyrektora Zakładu Karnego, tj. czyścik i 200 ml płynu do naczyń. Systematycznie przeprowadzane są kontrole stanu cel mieszkalnych przez Sanepid i nigdy nie były zlecane żadne dodatkowe badania na obecność zagrzybienia cel ani zalecenia stosowania jakichś środków chemicznych. W protokołach pokontrolnych nie wskazano żadnego zagrożenia zdrowotnego dla osadzonych ze względu na stan ścian, nie stwierdzono występowania zagrzybienia, zalecano ewentualne odnowienie powłok malarskich. W celach nie ma robactwa, Sanepid pod tym kątem też kontroluje zakład karny i nie stwierdził występowania robactwa. Zakład Karny w Ł. ma podpisaną umowę z firmą, która specjalistycznie zajmuje się deratyzacją i dezynsekcją. Szafki fabrycznie nowe mają drzwi, skazani te drzwiczki wykorzystują do wszystkich innych celów, na przykład robią sobie z nich jakieś pudełeczka, podkładają pod materace. W 2011r. we wszystkich celach okna zostały wymienione na okna PCV i od tamtej pory nie ma żadnych skarg na szczelność okien w celach. Podłogi w celach są wyłożone albo płytkami PCV albo wykładziną. Przy każdym remoncie jeżeli jest taka potrzeba, podłoga jest naprawiana, gdyż płytki były odrywane, bo skazani próbowali coś pod nimi chować. Przez cały 2011r. trwały prace remontowe cel mieszkalnych na oddziale drugim. Cele 310, 327 były remontowane w 2007r. Cela 227 była remontowana w 2008 lub 2009 roku. Cela 109 była remontowana w 2008r. a cela 208 w 2009r. Cele 200, 201, były remontowane w 2011r.

W celach 207 i 230, które w okresie osadzenia w nich powoda były przed remontem, były ubytki w płytkach PCV na podłodze. W celach była plaga mrówek i mimo, że były robione dezynsekcje mrówki wychodziły. Sprzęt był stary i popsuty, gdy zgłaszana była potrzeba naprawy dochodziło do wymiany. Osadzonych narzekali na zbyt małą ilość szafek w celach oraz zbyt małą ilość i złą jakość środków higieny osobistej i do utrzymania czystości w celach.

Osadzeni byli doprowadzani kolejno celami do łaźni. Zdarza się, że jednocześnie do łaźni doprowadzani są osadzeni z dwóch lub więcej cel i zdarza się, że jednocześnie jest doprowadzonych więcej osadzonych, niż natrysków ale wtedy te osoby czekają, aż się ktoś wykąpie i wchodzi na to miejsce. Czas korzystania z łaźni jest limitowany regulaminowo i wynosi 10 minut. Łaźnia to jedno pomieszczenie bez boksów, w którym podczas kąpieli osadzeni stoją obok siebie. Póleczek na mydło i gąbkę nie ma. Niższe osoby miały problem z dosięgnięciem do łańcuszków od zaworów przy natryskach w łaźni, gdyż łańcuszki były pourywane.

W przedmiocie oceny dowodów Sąd Rejonowy uznał, że zeznania świadka T. S. są szczegółowe, logiczne i nie zostały podważone przez powoda. Oceniając zeznania powoda oraz świadków J. S. i M. C. Sąd I instancji uznał je za wiarygodne co do opisywanych przez nich ogólnych warunków panujących w Zakładzie Karnym w Ł. oraz co do faktu uskarżania się przez powoda do współosadzonych na warunki w celach. Jednakże zdaniem sądu wskazani świadkowie oraz powód ocenili warunki bytowe w sposób bardzo subiektywny, tendencyjnie nakierowany na osiągnięcie zamierzonego celu. Zarzuty, że sprzęt stanowiący wyposażenie cel był stary i popsuty są zbyt ogólnikowe. Świadczyli ponadto, że gdy zgłaszana była potrzeba naprawy dochodziło do wymiany sprzętu a twierdzenie, że następowało to po paru miesiącach również jest dość ogólnikowe i w ocenie sądu tendencyjne i gołosłowne. Również sformułowane przez powoda i świadków zarzuty dotyczące zbyt małej ilości i złej jakości środków higieny osobistej i do utrzymania czystości w celach są na tyle nieprecyzyjne, że nie pozwalają na dokonanie przez sąd oceny, czy ilość i rodzaj środków higieny osobistej odpowiada przepisom rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003r., Nr 186, poz.1820).

Zeznania świadka M. C. tylko w ograniczonym zakresie były przydatne do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż w większości dotyczyły warunków panujących w celi 204, w której powód przebywał we wrześniu 2012r., a więc poza okresem objętym pozwem.

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom świadków, że wentylacja celach była połączona z wentylacją kąpielarni sanitarnego i wszystkie wyziewy szły na celę. Sąd Rejonowy podnosił, że z urzędu wiadomym jest mu, iż przepisy prawa budowlanego wymagają wyprowadzenia niezależnych przewodów wentylacyjnych dla poszczególnych pomieszczeń i te parametry bez wątplenia były poddawane weryfikacji w czasie obowiązkowych corocznych kontroli systemów wentylacyjnych, przeprowadzanych przez zewnętrzne, niezależne firmy.

Sąd I instancji oddalając powództwo powoda zważył, że powód P. K. wywiódł zgłoszone przez siebie roszczenie z naruszenia jego dóbr osobistych wskutek nie zapewnienia mu godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Podstawą prawną tak sformułowanego żądania są więc przepisy art. 23 i 24 k.c. Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka podlegają ochronie prawnej. Przepis ten nie zawiera zamkniętego katalogu tych dóbr. Zalicza do nich w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną i wynalazczą.

Z art. 24 § 1 k.c. wynika jednoznacznie, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony przewidzianej przepisami art. 23 k.c. i 24 k.c. Przesłanka ta w prawie cywilnym ujmowana jest szeroko. Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego.

Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, cześć, godność osobista, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, ta bowiem może być szczególnie duża z uwagi na cechy osobnicze, uwarunkowania chorobowe itp. Innymi słowy nie może to być ocena subiektywna (tak SN w

wyroku z dnia 11.03.1997r, III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93). Ocena ta powinna być zobiektywizowana, czyli musi uwzględniać obiektywne reakcje społeczne i powszechnie przyjmowane normy postępowania.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności musiał ocenić, czy warunki, w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności naruszały rozumiane w powyższy sposób dobra osobiste powoda w postaci jego godności, a także czy naruszono najważniejsze z dóbr osobistych jakim jest zdrowie.

Wymogi dotyczące warunków bytowych w celach więziennych określa przepis art. 110 k.k.w., który stanowi m. in., że powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3m². Cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W ocenie sądu większość zgłoszonych przez powoda zarzutów co do warunków odbywania kary pozbawienia wolności nie została potwierdzana dowodami. Według zeznań świadka J. S. najgorsze warunki bytowe były w celi 230, która w okresie osadzenia w niej powoda była przed remontem. Były ubytki w płytkach PCV na podłodze, ściany były w stanie „katastrofalnym” choć świadek nie skonkretyzował co powodowało taką ocenę. W celi 230 powód przebywał przez około dwa tygodnie i w ocenie sądu gorszy od przeciętnego stan techniczny tej celi nie spowodował naruszenia prawnie chronionego dobra osobistego powoda w postaci godności w stopniu wyrządzającym krzywdę i uzasadniającym przyznanie z tego tytułu zadośćuczynienia. Podnoszony przez powoda w zeznaniach brak wśród sprzętów wyposażenia cel szafek na ubrania, wieszaków czy półek nie może rodzić skutków, gdyż obowiązujące przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2003r. nie wprowadzają obowiązku zapewnienia takich elementów wyposażenia cel (a jedynie łóżko, stół, taboret i szafka na przybory toaletowe i jedzenie). Nie jest więc to działanie bezprawne, które rodziłoby obowiązek naprawienia wyrządzonej tym szkody. Stan sprzętu kwaterunkowego w znacznej mierze zależy od stopnia dbałości osadzonych o oddane im do używania przedmioty codziennego użytku. Zjawiskiem powszechnie znanym jest niszczenie tego mienia przez niezgodne z przeznaczeniem wykorzystywanie go przez osadzonych, np. wykonywanie ćwiczeń siłowych z wykorzystaniem taboretów czy łóżek, wykonywanie grzałek czy innych niedozwolonych narzędzi z metalowych elementów wymontowanych ze sprzętów kwaterunkowych, wykonywanie skrytek w ścianach, pod wykładziną podłogi.

Za chybiony został przez Sąd Rejonowy uznany zarzut powoda, że osadzeni w Zakładzie Karnym w Ł. dostawali za mało środków do higieny osobistej i środków do utrzymania czystości w celi. Przydzielana zgodnie z oświadczeniem powoda jedna rolka papieru toaletowego na miesiąc na osobę, jedna maszynka do golenia na miesiąc i jedno mydło oraz litr płynu do mycia naczyń na celę na miesiąc odpowiadają normom rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003r., Nr 186, poz.1820).

Sąd I instancji dał wiarę powodowi co do faktu używania się przedmiotów znajdujących się w celi. Sąd uznał jednak, że niszczenie się materacy czy szafek wynika po prostu z faktu ich intensywnego użytkowania. Sądowi z urzędu wiadomym jest, że żywotność materaca przyjmuje się na 60 miesięcy ale osadzony ma możliwość wcześniejszej wymiany zużytego czy zniszczonego materaca w magazynie.

Świadek T. S. potwierdził, że większość cel, w których był osadzony powód była świeżo wyremontowana, a niektóre cele były remontowane 2-3 lata wcześniej. Cele wyposażone są w sprzęt kwaterunkowy zgodnie z Rozporządzeniem Ministra S., są to łóżka osobne dla każdego osadzonego, stoły, szafki, taborety. Ilość sprzętu jest odpowiednia do ilości osadzonych w celi, sprzęt podlega remontom. W przypadku uszkodzeń sprzętu osadzeni mogą to zgłaszać i awarie są usuwane na bieżąco. Osadzeni mają możliwość zgłaszania nieograniczonej ilości skarg oddziałowym, dowódcy zmiany, wychowawcom, kwatermistrzom, kierownikom działów, Dyrektorowi ZK.

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z wymogów nowożytnego państwa prawa, co znajduje swoje odzwierciedlenie w wielu normach prawa międzynarodowego, np. w art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19.12.1966r (Dz. U. nr 38 z 1977r, poz. 167 i 168). Zgodnie z tym przepisem każda osoba pozbawiona wolności zostanie potraktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Z kolei Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4.12.1950r (ratyfikowana przez Polskę w 1993r Dz. U. nr 61/1993, poz. 248 ze zm.) wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kar, nienaruszających godności ludzkiej.

Te zasady prawa międzynarodowego zostały przeniesione na grunt prawa polskiego i znalazły swoje odzwierciedlenie w art. 40, 41 i 47 Konstytucji, zgodnie z którymi, nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu, zakazuje się stosowania kar cielesnych, każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny i każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

W myśl art. 24 zd. 3 k.c. i art. 448 k.c., w przypadku naruszenia dobra osobistego pokrzywdzony tym naruszeniem może żądać zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Aby w związku z naruszeniem dobra osobistego można było żądać zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. koniecznym jest, aby działanie pozwanej było bezprawne i zawinione.

W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę warunki, w jakich przebywał powód w pozwanej zakładzie powodowały dyskomfort w stopniu nie przekraczającym norm związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Naturalnym jest, że pozbawienie wolności niesie za sobą pewną dozę cierpień, ograniczeń funkcjonowania i niedogodności. Istotne jest jednak, aby te dolegliwości nie były nadmierne. Fakt nieustannego przebywania ze sobą w jednym pomieszczeniu kilku osób w sposób nieunikniony prowadzi do konfliktów i napięć, które należy rozwiązywać w sposób polubowny. Takie niedogodności i uciążliwości wynikają po prostu z odosobnienia i przebywania dużej liczby skazanych w Zakładzie Karnym w Ł.. Ograniczenia te mieszczą się w granicach powołanych wyżej norm prawnych regulujących szczegółowo zasady odbywania kary pozbawienia wolności a działania służb pozwanej jako mieszczące się w granicach prawa nie mają cechy bezprawności.

Warunki bytowe w jakich powinni odbywać karę osadzeni regulują przepisy prawa m. in. Kodeks karny wykonawczy i Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U.2003.186.1820). Z ustaleń Sądu wynika, że pozwany stosuje się do wskazanych norm a stwierdzone drobne nieprawidłowości nie naruszają dóbr osobistych powoda, zwłaszcza godności. Niedozwolone traktowanie musi osiągnąć minimalny poziom dolegliwości. Ocena tego minimum z istoty rzeczy jest relatywna: zależy od wszystkich okoliczności danej sprawy, takich jak charakter i kontekst traktowania, sposób i metody jego stosowania, czas trwania, jego fizyczne lub psychiczne skutki.

Warunki pobytu w Zakładzie Karnym w Ł. i stopień dolegliwości z tym związanych Sąd oceniał biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego w kontekście ogólnej sytuacji bytowej i poziomu zamożności społeczeństwa. Zniszczone szafki, w których brak drzwiczek i brak ciepłej wody w kranie nie świadczą o nieludzki i poniżającym traktowaniu. Powód nie wykazał, aby zwracał się do funkcjonariuszy poszczególnych działów służby więziennej, w tym do dyrektora pozwanej zakładu karnego z wnioskami czy prośbami w celu poprawy warunków bytowych a tę drogę powód winien wykorzystać w pierwszej kolejności w celu usunięcia ewentualnych nieprawidłowości organizacyjnych przy wykonywaniu wobec niego kary pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu Rejonowego uznać należy, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do zawinionego naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności oraz zdrowia. Powód nie udowodnił przesłanek przyznania zadośćuczynienia określonych w art. 23 i 24 kc w związku z art. 448 k.c. Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo za okres od 08.02.2011r. do 14.09.2011r. jako niezasadne a za okres od 11.03.2010r. do 07.05.2010r. jako przedawnione.

Sąd I instancji uwzględnił podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia roszczenia za okres pobytów powoda w pozwanym zakładzie karnym w 2010 roku. W myśl art. 442¹ par. 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przepis art. 442¹ k.c. stosuje się nie tylko do roszczeń powstałych po nowelizacji kodeksu cywilnego, ale także do wcześniej powstałych roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych i nieprzedawnionych w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny, a więc w dniu 10 sierpnia 2007r. A zatem przepis art. 442¹ k.c. ma zastosowanie w niniejszej sprawie. Przepis powyższy wraz z regulacją ogólną zawartą w art. 117 i następnych k.c. normują przedawnienie wszelkich roszczeń majątkowych w zakresie odpowiedzialności deliktowej, a więc roszczeń o naprawienie szkody majątkowej oraz roszczeń o pieniężne zadośćuczynienie krzywdzie. Terminy wskazane w art. 442¹ k.c. określone zostały w sposób bezwzględnie wiążący i nie mogą być skracane ani wydłużane drogą czynności prawnej. W wyjątkowych przypadkach, mimo upływu ustawowych terminów, możliwe jest sięgnięcie do konstrukcji prawnej nadużycia prawa podmiotowego, określonej w art. 5 k.c. i nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia. W niniejszej sprawie sąd nie znalazł podstaw do zastosowania powyższego przepisu. Powód, będąc przekonany o krzywdzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, mógł wcześniej dochodzić swoich roszczeń za okres objęty zarzutem, gdyż nie wykazał, aby doznawał w tym zakresie jakichkolwiek przeszkód w okresie trzech lat od daty zamykającej okres objęty zarzutem przedawnienia. W szczególności powód nie musiał obawiać się jakichś odwetowych reakcji ze strony funkcjonariuszy i pracowników pozwanego Zakładu Karnego w Ł. po opuszczeniu tej jednostki penitencjarnej we wrześniu 2011r.. Ponadto sądowi z urzędu wiadomy jest, że w okresie biegu terminu przedawnienia części roszczenia skazani masowo występowali z pozwami o ochronę dóbr osobistych z powodu przeludnienia czy warunków osadzenia. W tych okolicznościach sąd, nie znajdując podstaw do uznania, że zarzut przedawnienia jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycia prawa, oddalił powództwo o odszkodowanie za okres ponad trzy lata od daty wniesienia pozwu, tj. za okres przed 20.08.2010r.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

- naruszenie art. 23 i 24 k.c. art. 448 k.c. poprzez uznanie, iż dobra osobiste powoda w szczególności godność nie zostały naruszone oraz, że nie istniały przesłanki do zasądzenia na rzecz powodażądanego zadośćuczynienia;
- naruszenia art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż na powodzie ciążył obowiązek prowadzenia postępowania dowodowego;
- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez jednostronną ocenę materiału dowodowego oraz oparcie ustaleń faktycznych o fakty znane Sądowi z urzędu oraz przyjęte przez Sąd założenia o stanie faktycznym nie znajdujące pokrycia w zebranym materiale dowodowym.

Powód wnosiło:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 20000zł tytułem zadośćuczynienia;
- zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje albo przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu według norm przepisanych w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej oraz kosztów dojazdu do Sądu Rejonowego w Łowiczu celem zapoznania się z aktami, plus podatek od towarów i usług;
- odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Co do zasady Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy za własne, czyniąc je podstawą własnych ustaleń.

Przechodząc do omawiania zarzutu apelacyjnego polegającego na naruszeniu przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej w miejsce swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającego na jednostronnej ocenie materiału dowodowego i oparciu ustaleń o fakty znane Sądowi z urzędu, to należy podnieść wbrew zarzutom skarżącego, że Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje bowiem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. W razie tylko pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie tej swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu I instancji, zaś skarżący prezentując niezadowolony z treści rozstrzygnięcia Sądu w żaden sposób nie wykazał, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., co nadaje apelacji polemiczny charakter. Należy zważyć, że zarzut wymagał dla swej skuteczności określenia nie tylko dowodów jakich dotyczy, ale podania dyskwalifikacji postępowania Sądu Rejonowego w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle całokształtu materiału dowodowego (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000r. II CKN 1105/99).

Pełnomocnik powoda w apelacji nie wskazał na czym miałyby polegać dowolna ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy, jedynie podał ogólnikowo, że Sąd jednostronnie ocenił materiał dowodowy, opierając się na zeznaniach świadka T. S. nie wskazując bliżej zarzutów względem oceny tego dowodu dokonanej przez Sąd I instancji. Podnoszony zarzut jest niezasadny bowiem Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o wszechstronną jego ocenę, dał wiarę również zeznaniom J. S., M. C., którzy byli współosadzeni razem z powodem. Przy czym prawidłowo Sąd I instancji ustalił, że zeznania świadka M. C. tylko w ograniczonym zakresie były przydatne do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż w większości dotyczyły warunków panujących w celi 204, w której powód przebywał we wrześniu 2012r., a więc poza okresem objętym pozwem.

Ponadto świadek J. S., zeznał że najgorszy stan był celi 230, zeznał, że pozostałe dwie cele w których przebywali razem z powodem były po remoncie. Jak wynika z niekwestionowanych w tym zakresie ustaleń powód w celi 230 przebywał tylko 16 dni od 22.04.2010r. do 7.05.2010r. to jest w okresie objętym zarzutem przedawnienia. Ponadto z zeznań świadka J. S. wynika, że u pozwanego były przeprowadzane remonty, pozwany dbał o poprawę warunków osadzenia. Wynika też z zeznań tego świadka, że były dokonywane wymiany sprzętów i wyposażenia celi, również pozwany dbał o warunki higieniczne, były wykonywane dezynsekcje. Powód nie przebywał w przeludnionych celach. Dlatego też nie można pozwanemu postawić zarzutu bezprawnego działania. W ocenie Sądu Okręgowego uznać należy, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do zawinionego naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności oraz zdrowia.

Otóż z samego faktu, iż system prawny dopuszcza możliwość osadzenia osoby w warunkach izolacji penitencjarnej wynika, że ustawodawca uznaje za dopuszczalne, by w pewnych uzasadnionych okolicznościach zastosować ten drastyczny środek prawnokarnej reakcji na czyn zabroniony. Co więcej zasadniczym elementem każdej kary jest jej dolegliwość, przekładająca się także na sferę dóbr osobistych. Nie budzi wątpliwości, że kara pozbawienia wolności narusza dobra osobiste jednostki w sposób bardzo wyraźny, choćby poprzez drastyczne ograniczenie wolności osobistej, prawa do przemieszczania się czy prawa do intymności. Ponieważ kara pozbawienia wolności wykonywana jest na podstawie aktów prawnych, to co do zasady nie można przyjąć, że naruszenia są w każdym przypadku bezprawne. W istocie trzeba uznać, że dopiero takie naruszenia dóbr osobistych, które przekraczają normy wykonywania kary pozbawienia wolności mogą być, w konkretnych okolicznościach uznane za dające podstawę do stosowania środków ochrony prawnej jakimi są przepisy art. 24 § 1 kc i 448 kc. Oczywiście jest także, że zadośćuczynienie za krzywdę jest uzasadnione tylko wtedy, gdy wystąpienie krzywdy zostanie dowiedzione, a obowiązek dowodowy w tym zakresie spoczywa na podmiocie wywodzącym z tego twierdzenia skutki prawne. Jedynie spełnienie wszystkich przesłanek instytucji unormowanej w przepisach art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc uzasadnia uwzględnienie powództwa o zadośćuczynienie.

Warunki sanitarne i higieniczne, jakie zakład karny winien zapewnić osobie odbywającej karę pozbawienia wolności winny być zgodne z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 152, poz. 1493) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz. 1820). Zakład karny nie ma obowiązku zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toaletę, ani ich oddzielania murem od pozostałej części celi. Kącik sanitarny powinien gwarantować intymność, nieskrępowane użytkowanie, aczkolwiek jedynie w minimalnym, podstawowym stopniu. W postępowaniu nie udowodniono, że pozwany naruszył przepisy regulujące warunki bytowe osób osadzonych w zakładach karnych.

Powierzchnia celi mieszkalnej przypadającej na skazanego winna wynosić nie mniej niż 3 m² (art. 110 KKW). Jest to jeden z minimalnych standardów, jakie w zakresie warunków bytowych Kodeks karny wykonawczy zapewnia skazanym i tymczasowo aresztowanym. Niezapewnienie odpowiedniej powierzchni mieszkalnej stanowi również naruszenie art. 3. Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284). Powód nie przebywał w przeludnionych celach, zawsze zachowana była co najmniej powierzchnia 3m². Podana w apelacji powoda powierzchnia celi 4m² na jednego więźnia określona przez Komitet Zapobiegania Torturom Rady Europy nie jest aktem prawnym obowiązującym w tej kwestii.

Nie jest zasadny również zarzut naruszenia art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż na powodzie ciążył obowiązek prowadzenia postępowania bowiem należy podnieść, że strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Dopuszczenie dowodu z urzędu jest uprawnieniem a nie obowiązkiem sądu. Sąd Rejonowy nie miał obowiązku podejmować decyzji o przeprowadzeniu określonych dowodów.

Z zeznań powoda nie wynika, aby w sferze jego przeżyć psychicznych, wystąpiły skutki, że można mówić o krzywdzie. W sprawie nie przeprowadzono i nie wnioskowano dowodu z opinii ani biegłego psychiatry, ani biegłego psychologa. Dzięki wiadomościom specjalnym posiadanym przez biegłych z tych dziedzin możliwe byłoby obiektywizujące ustalenie, czy osadzenie w celach w bardzo niewielkim stopniu odbiegających od normy higienicznej, estetycznej miało inne skutki dla psychiki powoda, niż osadzenie w celach te warunki spełniających. Decydujące znaczenie w sprawie należy jednak przypisać brakowi dowodów, umożliwiających stwierdzenie, że osadzenie o którym mowa, skutkowało po stronie powoda wystąpieniem cierpień. Obowiązek udowodnienia tej okoliczności spoczywał na podmiocie wywodzącym z niej skutki prawne, tj. właśnie na powodzie. Tymczasem podstawa faktyczna powództwa nie została wykazana.

Z tej przyczyny apelację strony powodowej należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy przyznał pełnomocnikowi powoda zgodnie z jego wnioskiem zwrot kosztów przez niego poniesionych z tytułu dojazdu ze S. do Ł. celem zapoznania się w kwocie 41.79zł. Wysokość zaś wynagrodzenia przyznanego pełnomocnikowi powoda z urzędu została ustalona stosownie do przepisu § 10 ust. 1 pkt 25, § 12 ust. 1 pkt 1 kpc oraz § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490). Sąd Okręgowy uznał, iż brak jest podstaw do sześciokrotnego podwyższenia wynagrodzenia pełnomocnika powoda, bowiem nakład pracy pełnomocnika powoda nie uzasadniał tego. Pełnomocnik jedynie zapoznał się z aktami i sporządził apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach zapadło w oparciu o art. 108§1 k.p.c